

KRYSTYNA FRANK ur. 1915; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Dom rodzinny przy ulicy Nowej 11
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	dom rodzinny

Dom rodzinny przy ulicy Nowej 11

Przed wojną mieszkałam na ulicy Nowej 11, a więc w samym środku starego Lublina. Kamienica, w której mieszkali moi rodzice i ja, była państwa Kwapiszewskich. Pani Zofia Kwapiszewska uczyła w gimnazjum w Unii rysunku i była portrecistką. Jej siostra była poetką, a bracia mieli ładne majątki na Wołyniu. Kamienica, w której mieszkałam była stara i nie skanalizowana. Była tam tylko woda. Kamienica była dwupiętrowa. Przede wszystkim schody były czyste, bezpieczne. Dozorca pilnował, żeby nikt nie chodził po schodach, żeby nie było żadnych żebraków i złodziei. Wszystkie drzwi do mieszkań miały sztaby, jeszcze po tamtej wojnie. Kiedyś, kiedy Czarna Sotnia grasowała w Lublinie i napadała na mieszkania i prawie wszystkie domy miały takie sztaby do mieszkań. One były do 1939 roku. W kamienicy na pierwszym piętrze mieszkali państwo Kwapiszewscy, na drugim obrońca Grzesikowski, a potem doktor Sidor, na trzecim piętrze Kierszys, właściciel kilkunastu autobusów zamiejscowych, linii - która obsługiwała Lublin - Lubartów - Białą Podlaskę - Radzyń, Parczew. On mieszkał z żoną i z córką. Kierszys był człowiekiem zamożnym, natomiast inni to po prostu inteligentni ludzie. W oficynie mieszkali państwo Szalakowie i później Bednarzewscy i koniec.

Data i miejsce nagrania	2002-09-10, Lublin
Rozmawiał/a	Marta Grudzińska
Transkrypcja	Marta Grudzińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"